

Protokół nr 23/2020
z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej w Suwałkach
odbytego w dniu 21 września 2020 r. w godz. od 16⁴⁵ do 19²⁰
w Urzędzie Miejskim w Suwałkach.

Obecni członkowie Komisji Oświaty i Wychowania:

1. Anna Ruszewska – Przewodnicząca Komisji
2. Mariola Brygida Karpińska
3. Anna Maria Gawlińska
4. Adam Ołowniuk
5. Marek Lech Zborowski-Weychman

Nieobecni radni:

1. Jarosław Schabieński – Wiceprzewodniczący Komisji

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Alicja Jacewicz – Naczelnik Wydz. Oświaty i Wychowania
2. Agnieszka Szyszko – Pełnomocnik Prezydenta ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Anna Ruszewska powitała zebranych i przypomniała, że porządek posiedzenia został przesłany wraz z materiałami komisyjnymi. Zapytała, czy radni chcą wnieść jakieś uwagi.

Uwag nie zgłoszono, wobec czego członkowie Komisji ***jednogłośnie przyjęli*** następujący porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie Protokołu nr 22/2020 z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 29 lipca 2020 r.
2. Informacja z konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały Rady Miejskiej w Suwałkach w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Suwałk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2021.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Suwałk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2021.
4. Rekomendacje wypracowane przez Zespół do spraw analizy wyników egzaminów zewnętrznych, powołany zarządzeniem nr 308/2019 Prezydenta Miasta Suwałk z dnia 21 sierpnia 2019 r. wraz z informacją na temat wdrożenia tych rekomendacji.
5. Wolne wnioski.

Ad pkt. 1

Przyjęcie Protokołu nr 22/2020 z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 29 lipca 2020 r.

Członkowie Komisji nie wnieśli uwag, wobec czego *protokół został przyjęty*.

Ad pkt. 2

Informacja z konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały Rady Miejskiej w Suwałkach w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Suwałk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2021.

Informacja stanowi *załącznik nr 2* do protokołu.

Agnieszka Szyszko poinformowała, że jedyną uwagę w konsultacjach społecznych zgłosiła Suwalska Rada Działalności Pożytku Publicznego. Dotyczy ona zwiększenia puli środków finansowych, przeznaczonych na współpracę z organizacjami pozarządowymi o kwotę 100 000 złotych, czego rezultatem byłoby utrzymanie minimalnej kwoty dofinansowania na poziomie zeszłego roku. Suwalska Rada Działalności zaproponowała podział tej kwoty („zaoszczędzonej” w związku ze zmniejszeniem propozycji minimalnej kwoty na sport) – 100 000 złotych na inne dziedziny współpracy z organizacjami – m. in. na pomoc społeczną, niepełnosprawność, seniorów. Prezydent natomiast podtrzymuje swoje stanowisko, aby uwaga Suwalskiej Rady została odrzucona - ze względu na trudną i nieprzewidywalną sytuację budżetową związaną z pandemią, aby tej minimalnej kwoty w Programie nie podwyższać. W przypadku poprawy sytuacji budżetowej, będzie można założyć wydanie wyższej kwoty.

Anna Gawlińska zaapelowała, aby przychylić się do stanowiska Rady, która wnioskuje jednak o zwiększenie tej kwoty.

Członkowie Komisji nie mieli więcej pytań i uwag do powyższego materiału, wobec czego Informacja z konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały Rady Miejskiej w Suwałkach w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Suwałk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2021, *została przyjęta*.

Ad pkt. 3

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Suwałk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2021.

Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 3* do protokołu.

Agnieszka Szyszko nadmieniła, że Program zawiera wszystkie sfery działalności, które zawierał do tej pory. Nowym zadaniem jest organizacja akcji pomocowych w tym m. in. w zakresie przekazywania odzieży. To akcja, o którą interpelował radny Kamil Lauryn – o tzw. „szafę ciepła” - szafę, gdzie można zostawić ubrania dla osób potrzebujących. Priorytet brzmi ogólnie, dlatego można w tym zakresie organizować różne akcje pomocowe, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Podkreśliła fakt, że w obecnym, pandemicznym roku, wiele organizacji w tym m. in. ZHP, Centrum Aktywności społecznej „Pryzmat”, Fundacja EGO, „Nie Po Drodze”, włączyły się w pomoc mieszkańcom na co dzień, Pryzmat, czy ZHP np. w roznoszenie maseczek, pomoc w robieniu zakupów. To właśnie te organizacje, kosztem ogromnego wysiłku, poza Programem Współpracy Miasta Suwałk – same, własnym odruchem serca, inicjowały różne przedsięwzięcia. Miasto bez wątplenia może poszczycić się takimi wolontariuszami.

Nawiązując do Programu Współpracy powiedziała, że reszta priorytetów jest wszystkim znana, zadania są cykliczne, co roku doskonale prowadzone. Po krótko zreferowała podstawowe zadania. Ponadto poinformowała, że w związku z COVID-19, duża ilość organizacji pozarządowych w tym roku zrezygnowała z przyznanej dotacji. Nie byli bowiem w stanie przewidzieć, czy działania które

zakładali w ofertach będą w stanie fizycznie zrealizować. „Zaoszczędzone pieniądze” wróciły oczywiście do tej ogólnej puli środków finansowych.

Anna Gawlińska zaapelowała, aby na realizację wspomnianych wcześniej działań, została przyznana maksymalnie najwyższa proponowana kwota.

Adam Ołowniuk poparł słowa przedmówczyni, aby zwiększyć zaproponowane dofinansowanie o kwotę 100 000 złotych, tak jak wnioskowała Rada.

Anna Ruszewska powiedziała, że powinniśmy przychylić się do propozycji SRDPP odnośnie zaproponowanej w konsultacjach zmiany.

Podziękowała za wyrażone przez Panią Pełnomocnik uznanie dla organizacji, ale podkreśliła fakt, że to ZHP i Centrum Aktywności Społecznej „Pryzmat” realizowały w czasie pandemii wiele działań w zakresie wsparcia i pomocy mieszkańcom wolontarystycznie, nie mając żadnych środków finansowych z Urzędu Miasta, społecznie włączyły się w pomoc mieszkańcom na co dzień m. in. pomoc w robieniu zakupów, załatwianiu innych pilnych spraw, roznoszenie maseczek, prowadzenie poradnictwa. Zapewniając też wolontariuszom środki ochrony indywidualnej. Fundacja EGO i „Nie Po Drodze” udzielały wsparcia telefonicznego w ramach otrzymanych dotacji z budżetu miasta. Zapytała kiedy planowany jest konkurs na wkłady własne.

Agnieszka Szyszko odpowiedziała, że konkurs na wkłady własne oraz na działania rewitalizacyjne nie był ogłaszany. Prezydent bowiem zdecydował, aby ze względu na okres pandemiczny ta pula środków nie została rozdysponowana.

Anna Ruszewska odpowiedziała, że skoro pozostała pewna pula środków finansowych przeznaczonych dla organizacji pozarządowych, to tym bardziej wszystkie planowane wcześniej konkursy powinny zostać ogłoszone. Środki na ten były przecież zarezerwowane w budżecie Miasta. Co innego jeśli konkursy były ogłaszane, a organizacje w związku z pandemią zrezygnowały z realizacji powierzonych działań. A w przypadku konkursu na wkłady własne czy na działania rewitalizacyjne organizacje nawet nie otrzymały szansy skorzystania z dotacji.

Mariola Karpińska uściśliła, że skoro tak dużo działań nie zostało zrealizowanych, może warto byłoby jeszcze w tym roku spożytkować te pieniądze. Może warto byłoby rozszerzyć różne działania. Zapytała też, czy jakieś organizacje pozarządowe zgłaszały ponowne zapotrzebowanie środków finansowych na realizację zadań, które wcześniej prawdopodobnie nie mogły być zrealizowane, teraz natomiast mogą być?

Anna Gawlińska także zapytała, czy „zaoszczędzonych” pieniędzy nie można byłoby wykorzystać na inne działania, jeszcze w tym roku?

Agnieszka Szyszko powiedziała, że nie jest zasadnym, aby organizacje które zrezygnowały z organizowania pewnych działań, ponownie chciały je realizować jeszcze w tym roku. Można by przeanalizować ten temat, dopytać, czy organizacje byłyby chętne na organizowanie pewnych działań. Powiedziała, że organizacje nie zgłaszają swojej inicjatywy do realizacji takich zadań, trudno jest więc cokolwiek w tym zakresie powiedzieć.

Członkowie Komisji nie mieli pytań i uwag do powyższego projektu uchwały, wobec czego przystąpiono do głosowania.

Głosowanie nad projektem uchwały:

za pozytywną opinią głosowało - 2 radnych
przeciw - 0

wstrzymał się od głosu - 3 radnych.

Komisja **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Miasta Suwałk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2021.**

Opinia Komisji stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Ad pkt. 4

Rekomendacje wypracowane przez Zespół do spraw analizy wyników egzaminów zewnętrznych, powołany zarządzeniem nr 308/2019 Prezydenta Miasta Suwałk z dnia 21 sierpnia 2019 r. wraz z informacją na temat wdrożenia tych rekomendacji.

Rekomendacje stanowią **załącznik nr 5** do protokołu.

Mariola Karpińska nadmieniła, że nie może nadziwić się przedstawionemu materiałowi. Zadziwiający jest dla niej punkt dotyczący „stworzenia oferty zajęć pozalekcyjnych z matematyki lub zajęć rozwijających myślenie logiczne wyrównujące szanse edukacyjne uczniów”. Zapytała, kto nieodpłatnie prowadzi zajęcia dodatkowe z matematyki lub innych przedmiotów ścisłych w ramach zadań statutowych szkoły? Jak to możliwe, że komuś przydziela się nieodpłatne zajęcia?

Alicja Jacewicz odpowiedziała, że nie są to zajęcia z pomocy psychologiczno-pedagogicznej, tylko zajęcia wynikające z zadań statutowych szkoły. W ramach 40 godzin, nauczyciel może prowadzić zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów. Jeżeli w statucie zostało to zapisane, nauczyciel ma nawet taki obowiązek, pracuje 40 godzin, w ramach tych 40 godzin realizuje zadania statutowe.

Marek Zborowski – Weychman dodał, że opisana przez Panią Naczelnik sytuacja jest pokłosiem paragrafu 42, który zniósł obowiązek prowadzenia dwóch godzin na każdego nauczyciela, nie zniósł natomiast obowiązku pracowania przez nauczycieli na rzecz uczniów, jeżeli wymagają tego potrzeby szkoły. Zarówno dyrektor ma prawo, zgodnie z tym przepisem, przydzielić nauczycielowi godziny które wynikają z takiego zapotrzebowania. Nie mogą to być godziny w żaden sposób związane z ramowym planem nauczania, bo to jest zupełnie coś innego. Paragraf 42, zmieniony o zabranie tych 2 godzin, które nauczyciel ma obowiązek prowadzić, rozszerzył tak naprawdę możliwość egzekwowania przez dyrektora pracy na rzecz uczniów w ilości wynikającej z potrzeb szkoły. Radny odniósł się również do wypowiedzi Marioli Karpińskiej – także oczekiwał od programu naprawczego, nad którym pracował Zespół, bardziej konkretnych działań skierowanych na to, aby w ich perspektywie były widoczne wyniki egzaminów zewnętrznych. Z przedstawionych rekomendacji wynikają błahostki, które nie będą miały w żadnym stopniu przełożenia na wyniki egzaminów zewnętrznych. Oczekiwał konkretnych propozycji.

Alicja Jacewicz odpowiedziała, że rekomendacje zostały przekazane dyrektorom dopiero pod koniec grudnia. Chwilę później były święta, ferie, wystawianie ocen i COVID-19. Powiedziała, że program skierowany do uczniów suwalskich szkół, dotyczący dodatkowych zajęć z matematyki, będzie realizowany - oczywiście po dokonanej analizie potrzeb uczniów.

Mariola Karpińska powiedziała, że obowiązkiem organu prowadzącego jest, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji, przydział takich godzin. Nie widzi najmniejszych powodów, żeby suwalscy nauczyciele pracowali za darmo. Ponadto, w raporcie nie ma nic, co mogłoby wpłynąć na poprawę jakości nauczania. Godziny do dyspozycji dyrektora, wynikające z ramowych planów nauczania powinny być również przydzielone. Uważa, że podkreślenia wymaga jedynie wspomaganie szkół, dotyczące szkoleń nauczycieli z matematyki. Wszystkie pozostałe działania są ogólne, lakoniczne, nie są to wnioski rekomendowane przez Zespół. Radna wyraziła również swoje zaniepokojenie związane z faktem, że wyniki niektórych szkół w Suwałkach, w skali staninowej

są na poziomie 3 - czyli bardzo słabe, na poziomie szkół specjalnych. Oczekuje poprawy całej tej sytuacji.

Marek Zborowski – Weychman nadmienił, że cały problem rozmowy wynika z tego, że wszyscy mieliśmy tyle miesięcy przerwy – trwała totalna blokada podejmowania jakichkolwiek działań, szczególnie ukierunkowanych bezpośrednio na ucznia. Mimo prób podejmowanych w zdalnym nauczaniu, zupełnie się ono nie sprawdziło. Zgadza się z Mariolą Karpińską, że przedstawione w rekomendacjach działania są mało konkretne. Liczy na to, że w tym roku szkolnym będziemy zbliżali się do tego, co wypracował Zespół. Nie zgadza się z tym, że dodatkowe zajęcia w szkołach muszą być płatne. Im więcej będzie płatnych działań, tym oczywiście lepiej, bo ich skutki będą mogły być bardziej egzekwowalne. Nic natomiast nie stoi na przeszkodzie, aby nauczyciele prowadzili zajęcia wynikające z potrzeb statutowych szkoły - indywidualne bądź w małych grupach. Im więcej będzie tych zajęć, im bardziej będą one wynikały z samej chęci pracy nauczycieli, niż z zarobku, tym lepiej. Nauczyciele natomiast, którzy będą pracowali z uczniami z własnej inicjatywy powinni być bardziej motywowani, dostawać dodatki motywacyjne. Podstawa wspólnego myślenia radnych jest ta sama – w przedłożonym materiale nie widać nic, co mogłoby mieć przełożenie na efektach egzaminów zewnętrznych, aby Miasto Suwałki znalazło się powyżej średniej krajowej.

Mariola Karpińska zaznaczyła, że Suwałki nie są wsią, gdzie nie ma dostępu do kultury i różnych środków. Po raz kolejny apeluje, aby podjąć kroki w kierunku poprawy suwalskiej oświaty. To jest któryś rok z rzędu, kiedy suwalska edukacja bardzo słabo wypada. Być może nie ma nad tym zbyt dobrego nadzoru. Uważa, że chowanie się za COVID-19 nie jest stosowne.

Marek Zborowski – Weychman powiedział, że na podkreślenie zasługuje to, co wypracował Pan Żukowski z grupą suwalskich nauczycieli – 34 warsztaty dla nauczycieli. To jest efekt prawdziwy, który został wdrożony. Jest to doskonale przygotowanie nauczycieli do pracy z uczniami.

Alicja Jacewicz odpowiedziała, że na spotkaniach Zespołu padły konkretne sformułowania mówiące o tym, że rekomendacje są typowo nadzorem pedagogicznym. Czas na dyskusję dotyczącą wyników nauczania będzie przy przedstawieniu Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w listopadzie br. Rok temu, podczas jej przedstawiania, radni nie podejmowali w tej kwestii żadnej dyskusji. Prezydent obiecał, że zajęcia dodatkowe z matematyki będą realizowane i faktycznie będą realizowane. Jest wrzesień, powinniśmy dać nauczycielom czas, tak jak powiedział Minister Piątkowski na to, żeby przeprowadzili diagnozy. Nauczyciel po zdalnym nauczaniu nie wie, co opanowało dziecko, jakie są braki.

Anna Gawlińska nadmieniła, że na spotkaniu Zespołu ds. Strategii w zakresie oświaty na pewno poruszony zostanie ten temat. W raporcie brakuje kilku podstawowych rzeczy. Bez wątplenia podstawą do lepszych wyników w szkołach jest dobry klimat i szacunek wobec nauczycieli. Okrajanie wypłacanych wynagrodzeń nauczycieli, na pewno temu nie sprzyja. Powinien być również prowadzony dialog z Radą Pedagogiczną, aby nauczyciele byli na bieżąco informowani o trudnościach i problemach występujących w szkole. Uregulowania wymaga również kwestia zastępstw, które powinny być w pierwszej kolejności realizowane przez przedmiotowca. Kolejna sprawa - kontynuacja nauczania danego przedmiotu. Nauczyciele - poza wyjątkami, którzy rozpoczynają prowadzenie danej grupy uczniów w klasie czwartej, powinni kontynuować ich nauczanie aż do klasy ósmej. Wtedy oczywistym jest fakt, że dany nauczyciel jest odpowiedzialny za daną klasę. Ponadto, pozostaje też do uregulowania kwestia kierowania uczniów z niepełnosprawnościami do danych klas. Do klasy integracyjnej bowiem trafiają wszystkie przypadki uczniów trudnych. Klasa licząca np. 15 takich uczniów wymaga zindywidualizowanego podejścia do każdego z nich.

Anna Ruszewska odniosła się do wyników egzaminów zewnętrznych. W szkołach gdzie są klasy integracyjne, wyniki nauczania zawsze będą gorsze. Ma to bez wątplenia przełożenie na wyniki

egzaminów zewnętrznych. Należy się temu przyjrzeć, być może nawet na spotkaniach związanych ze Strategią Oświaty.

Alicja Jacewicz nadmieniła, że cieszy się z powstałej dyskusji. Zadeklarowała zaproszenie wszystkich dyrektorów szkół na Komisję Oświaty i Wychowania, gdzie będzie można osobiście zadać pytanie i przedstawić jakiś problem. Nie zgadza się z wypowiedzią Marioli Karpińskiej. Prace Zespołu, który wypracował przedstawione rekomendacje trwały do końca listopada, w grudniu rekomendacje zostały przedstawione dyrektorom. Dyrektorzy zaś mieli pewien czas żeby się do tego materiału odnieść – a za chwilę były ferie szkolne i zaczął się COVID-19. Dyrektorzy bardzo krótko odpowiedzieli na rekomendacje, ponieważ przekaz jest taki, że na bieżąco realizują i starają się realizować te działania. Przyjęła uwagi radnych i zadeklarowała przekazanie ich dyrektorom. Przytoczyła również przykład – w każdym technikum jest w tej chwili realizowany projekt – są realizowane dodatkowe godziny z matematyki, języka polskiego, angielskiego i przedmiotów zawodowych. Pomimo tego, w Zespole Szkół Technicznym tegoroczne wyniki są zdecydowanie niższe niż w zeszłym roku.

Mariola Karpińska odpowiedziała, że Zespół, który wypracował przedstawione rekomendacje spotykał się w ramach wolontariatu, wypracował też konkretne wnioski. Po roku czasu wyniki tego są, jakie są, natomiast pozostałe wyniki szkół są na poziomie szkół specjalnych – 3 staninu. Reasumując, prosi o to, by wziąć odpowiedzialność za suwalską oświatę i zwrócić uwagę na to, czy zajęcia z pomocy psychologiczno-pedagogicznej są prowadzone oraz czy prowadzone są dodatkowe, płatne zajęcia.

Alicja Jacewicz powiedziała, że nie ucieka od odpowiedzialności za suwalską oświatę. Poprosiła radnych, aby dyskusje dotyczące konkretów przełożone zostały na listopad, kiedy będzie przedstawiona konkretna informacja o suwalskiej oświacie. Trudno wymagać od nauczyciela, aby od 1 września - bez przeprowadzenia badań i diagnozy wypowiadał się co do potrzeb ucznia na dodatkowe zajęcia. Nie da się porównać jednej klasy w jednym roku, do drugiej klasy w innym roku. Są to inne dzieci, z innymi deficytami, z różnymi trudnościami i problemami. Uważa, że Miasto podejmuje dużo działań ukierunkowanych na poprawę oświaty - współpracuje z dyrektorami i Kuratorium Oświaty, szkoli dyrektorów w SODN w Suwałkach, daje dodatkowe godziny, pisze dodatkowe projekty unijne.

Mariola Karpińska zapytała, czy nie jest tak, że te słabe wyniki wynikają też z obciążonych „ramówek” – ograniczonych liczb konkretnych zajęć, które były ruszane – obcinane. Podkreśliła też, aby zmotywować suwalskich nauczycieli, którzy powinni pracować chętnie.

Marek Zborowski – Weychman nadmienił, że na ostatniej Komisji Oświaty i Wychowania poprosił o sporządzenie przez dyrektorów suwalskich placówek sprawozdania zawierającego informację, czy zrealizowana została przez nich podstawa programowa, czy zrealizowane zostały wszystkie godziny, które miały być zrealizowane oraz czy zostało za nie wypłacone wynagrodzenie nauczycielom. Z otrzymanych informacji wynikało że rzeczywiście, w trzech szkołach nie zostało to zrobione. Bez wątplenia miała na to wpływ również nieprzyjemna atmosfera związana z wnioskiem nauczycieli o wypłatę nadgodzin. Radny poprosił o sporządzenie informacji – zwłaszcza przez dyrektorów tych trzech szkół w których nie zostały zrealizowane ani godziny, ani nie zostały wypłacone nadgodziny: 1. Dlaczego tak się stało? 2. W jaki sposób dyrektorzy tych szkół zamierzają teraz z tymi uczniami wyjść „na prostą”. Nadmienił, że dziury edukacyjne, które powstały w okresie pandemii – czyli w okresie zawieszenia zajęć, mogą stać się w kolejnych latach egzaminów dołami. Chodzi o to, by była jakaś koncepcja, aby wybrnąć z tego edukacyjnie. Chodzi o to, aby z troską się nad tym pochylić. Prosił, aby dyrektorzy sporządzili wnioskowaną informacją przed Komisją, na której będzie wspólne spotkanie z dyrektorami.

Adam Ołowniuk nawiązując do rekomendacji dodał, że nie ma w nich żadnego punktu o którym mówił na temat współpracy dotyczącej Wydziału Oświaty i Wychowania z jednostkami. Mowa konkretnie o współpracy Wydziału z Ośrodkiem Specjalnym w Suwałkach, której nie ma. Efektem tego jest rezygnacja - w ciągu ostatnich dwóch lat osób, pełniących funkcje dyrektora placówki. Uzasadnieniem rezygnacji jest „brak współpracy z Wydziałem”. O problemach z osobami niepełnosprawnymi radny dyskutuje już od kilku miesięcy, a efektów nie ma żadnych. Efekty są jedynie w postaci rezygnacji dyrektora z funkcji. Coś nie tak dzieje się w Oświacie, w Wydziale przede wszystkim. Uważa, że wyczerpał już swoje wszystkie uzasadnienia co do sytuacji, która dzieje się w Ośrodku, sytuacji związanej ze współpracą. Ponownie pyta, co dzieje się z Oświatą, z Wydziałem Oświaty?

Alicja Jacewicz powiedziała, że piastowanie funkcji dyrektora w dzisiejszych czasach jest bardzo trudne. Prawo zmienia się nieustannie, trzeba pilnować dokumentów, być bardzo dobrym menadżerem. Ze Specjalnym Ośrodkiem kłopot jest taki, że nie do końca swoją rolę spełnia tam administracja. Jeśli każdy dyrektor w czasie wakacji zdążył sporządzić aneks w takim okresie, żeby finalnie przed 1 września został zatwierdzony przez Prezydenta, Specjalny Ośrodek również mógł to zrobić – zważywszy na fakt kilkukrotnego przypomnienia ze strony Naczelnik Wydziału Oświaty. Po to jest dyrektor, aby pilnował porządku w placówce – liczby dzieci, pracowników, godzin.

Adam Ołowniuk uważa, że Naczelnik Wydziału Oświaty wciąż się powtarza. Zaprasza do Ośrodka wszystkie Panie z Wydziału Oświaty przynajmniej na jeden dzień, aby przyjść zobaczyć, jak wygląda tam praca – nie natomiast do spojrzenia tylko na dokumentację. Jeśli chodzi natomiast o Panie Sekretarki w Ośrodku i całą administrację, która, jak powiedziała Pani Naczelnik Wydziału Oświaty - wymaga nauczania pisania pism, ten fakt również odnosi się do Inspektorów z Wydziału Oświaty. Po raz kolejny radny słyszy to samo. Uważa, że niemożliwością jest fakt, aby od 3 lat było ciągle coś nie tak i to z dyrektorami Placówki. Uważa, że wina leży po stronie organu prowadzącego, osób decyzyjnych. Takie same pisma i takie same bzdury wpływają z Wydziału, do dyrekcji.

Alicja Jacewicz nie zgodziła się z Adamem Ołowniukiem. Pomyłka w liczbie dzieci oraz liczbie nauczycieli to nie bzdury, a poważne wykroczenie - błędy w dokumentacji. Podkreśliła fakt, że dyrektor wpisując w piśmie liczbę uczniów, nie wie ilu tych uczniów jest. W aneksach również nie zgadza się ani liczba uczniów ani liczba godzin.

Adam Ołowniuk podkreślił, że wystarczy dobra wola Wydziału Oświaty, aby pomóc wesprzeć dyrekcję i całą Placówkę. Pracownicy Wydziału telefonicznie załatwiają sprawy i jak cytuje - jeśli Ośrodek nie zrobi „tego i tego”, to aneks zostanie podpisany dopiero, jak zrobicie „to i to”. Sytuacja tu jest ruchoma, jak we wszystkich szkołach, dzieci się zmieniają. Specjalne Szkolnictwo jest inne – a jest wrzucane do masówek. Brak pomocy w szkole też jest jednym z powodów, który skutkuje brakiem zapewnionego bezpieczeństwa. Rodzice przychodzą, są zaniepokojeni brakiem pomocy w klasach, w oddziałach. To jest tylko dobra wola Wydziałów Urzędu, aby wesprzeć dyrekcję, wspomóc tą szkołę ewentualnie w różnych problemach, które ma. Tam jest 8 jednostek organizacyjnych. Jeśli są sygnały o pewnych nieprawidłowościach, trzeba pomóc, a nie tylko mówić o tym i na tym przystając. Liczba osób w naszym szkolnictwie się zmienia, z dnia na dzień jest inna liczba dzieci. Jeśli ktoś się pomylił o 1 czy 2 osoby - co jest oczywiście ruchome, a teraz jest to zarzucane, to już inna kwestia. To są kwestie Wydział – Pani Dyrektor już teraz. Dochodzi zaniepokojenie nauczycieli, rodziców - ciągła niewiadoma. Radny podkreślił, że o tym mówił 4, czy 5 razy w ciągu ostatniego miesiąca, ale dalej jest to pozostawiane. Po jednej stronie są pewne fakty, po drugiej również. Radny jest tylko przekąźnikiem, że dzieje się coś złego, a nikt nie wie co.

Alicja Jacewicz odpowiedziała, że Wydział Oświaty oferował bardzo dużo wsparcia dla Ośrodka Specjalnego. Niestety, pracownicy w Wydziale Oświaty nie mogą pracować za pracowników administracji Ośrodka. Ponadto Prezydent, na wniosek Pani dyrektor Ośrodka wydał zgodę na dodatkowy etat w placówce, aby nie było pomyłek. Pomyłka, która wydarzyła się w Ośrodku

skutkowało naliczeniem zbyt dużej subwencji oświatowej, ze względu na nieprawidłowe dane. W jej wyniku 2,7 mln złotych zostało zabrane Miastu.

Adam Ołowniuk - 31 sierpnia była decyzja rodziców - dwójka dzieci odeszła na indywidualne zajęcia, trzecia osoba zrezygnowała z powodów indywidualnych, czwarte dziecko zostało w swoim mieście. Decyzja była 31 sierpnia. 1 września ta informacja poszła do Wydziału i jeśli taka sytuacja nastąpiła, to Pani Dyrektor na pewno o tym poinformowała, zaplanowała i podzieliła prace, wszystkie informacje na pewno są dopatrzone. One też wiedzą co robią, odpowiednie reakcje z ich strony są przekazywane do Wydziału – czy dotyczące liczby dzieci, czy liczby uczniów.

Anna Ruszewska nadmieniła, że padły tu konkretne zarzuty o których pozostali członkowie Komisji dowiadują się dopiero teraz. Właściwym byłoby wysłuchać Pani Dyrektor - jako trzeciej, zainteresowanej strony, której temat dotyczy. Poprosiła, by w przyszłości członkowie Komisji brali taki fakt pod uwagę i nie stawiali nas wszystkich w niezręcznej sytuacji. Powiedziała, że zaproponuje Pani Dyrektor Ośrodka październikowe spotkanie Komisji Oświaty i Wychowania w jej placówce.

Mariola Karpińska powiedziała, że radni bardzo chętnie spotkają się z Panią Dyrektor, jeśli będzie taka inicjatywa z jej strony. Rolą radnych jest zwrócenie uwagi osobom, które nadzorują całą tą sytuację, nie natomiast wchodzenie w obszar nadzoru nad dyrektorami. Zapytała też, jaka była pomoc ze strony Wydziału Oświaty jeśli chodzi o Specjalny Ośrodek.

Anna Ruszewska podkreśliła, że zna kompetencje radnych. Przypomniała, że na początku tej kadencji wyszła z propozycją, by Komisje Oświaty odbywały się w Placówkach Oświatowych, oczywiście za zgodą i na zaproszenie Dyrektorów. Wszyscy radni poparli tę propozycję. I właśnie w ten sposób traktuje również ten przypadek.

Alicja Jacewicz odpowiedziała, że Wydział Oświaty cały czas oferował swoją pomoc tej jednostce. Są tam zatrudnieni trzej wicedyrektorzy, dodatkowa pomoc w administracji. W przypadku problemu z wprowadzaniem danych w systemie, pracownik Wydziału Oświaty pomógł i nauczył tej czynności. Wydział proponował również szkolenia, przedstawił też obecnej Dyrektor zalecenia pokontrolne z zeszłego roku. Zaproponował napisanie projektu unijnego, który następnie Wydział uzupełnił. Naczelnik Wydziału podkreśliła fakt, że podstawą jest porządek w dokumentach. Ośrodek jest specyficzną, trudną placówką, która wymaga od Dyrektora znajomości przepisów prawa i profesjonalizmu. Wydział dołożył wszelkich starań, aby współpraca była na jak najwyższym poziomie. Tytułem podsumowania powiedziała, że dyrektor podejmując się swojej funkcji, musi realizować ją właściwie, na właściwym poziomie. Zaprosiła też radnych do zapoznania się z dokumentami dotyczącymi nadzoru nad Ośrodkiem.

Ad pkt. 5

Wolne wnioski.

Anna Gawlińska zapytała, czy podjęta została jakaś decyzja ze strony Miasta, dotycząca braku możliwości korzystania przez mieszkańców naszego miasta w ramach rekreacji z „Orlików”?

Anna Ruszewska podkreśliła, że do niej również zwracają się z pytaniami mieszkańcy miasta, którzy chcieliby korzystać z Orlików i wynajmów sal.

Alicja Jacewicz odpowiedziała, że póki co dyrektorzy ustalili solidarnie, że wynajmy dla osób dorosłych we wrześniu nie będą realizowane. W chwili obecnej jest bardzo duża ostrożność, jeśli chodzi o wynajmy tych powierzchni osobom dorosłym. Poza tym, kwestia udostępniania „Orlików” jest kompetencją dyrektora.

Anna Ruszewska przytoczyła treść złożonej do Prezydenta interpelacji, dotyczącej remontu pływalni w Szkole Podstawowej nr 10. Podkreśliła fakt, że radni podjęli już decyzję dotyczącą jej remontu, nie rozumie natomiast odpowiedzi Prezydenta, że kwestia ta będzie musiała zostać ponownie przeanalizowana przez radnych.

Alicja Jacewicz odpowiedziała, że należy ponownie oszacować koszty remontu pływalni, ponieważ wcześniej szacowane koszty były zdecydowanie niższe. Po kolejnej ekspertyzie wychodzą bowiem kolejne strefy pływalni, wymagające remontu. Basen musiał być wyłączony z użytku, ponieważ jest niebezpieczny dla zdrowia uczniów. Jeżeli radni podtrzymają swoją decyzję, że pływalnia będzie remontowana, taki zapis musi znaleźć się w budżecie na 2021 rok.

Anna Ruszewska poinformowała, że najbliższe posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania może odbyć się poza Urzędem Miejskim, w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym lub Zespole Szkół Technicznych. Oczywiście zależeć to będzie od woli dyrektora tej konkretnej Placówki lub sytuacji pandemicznej.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodnicząca Komisji zakończyła posiedzenie.

Na tym protokół zakończono.

Przewodnicząca
Komisji Oświaty i Wychowania
Rady Miejskiej w Suwałkach

Anna Ruszewska

Protokół sporządziła:

Emilia Jankowska

Podinspektor w Biurze Rady Miejskiej
Urzędu Miejskiego w Suwałkach